

BOGDAN HOJDIS

ZAŁOŻENIA KRYTYCZNYCH EDYCJI TEKSTÓW LITERACKICH A ICH REALIZACJA W POSTACI CYFROWEJ

W ramach projektu „Cyfrowa Infrastruktura Badawcza dla Humanistyki i Nauk o Sztuce DARIAH-PL” na Wydziale Filologii Polskiej i Klasycznej UAM rozpoczęła się przed trzema laty budowa platformy z zestawem narzędzi, który ma wspierać proces przygotowywania edycji cyfrowych literatury, tekstów naukowych, ale również szerzej rozumianego piśmiennictwa, które byłoby przedmiotem badań filologów i historyków różnych specjalności.

Obecnie opracowywane są standardy dygitalizacyjne i cyfrowego publikowania. Powstaje też środowisko do przygotowywania materiałów źródłowych w postaci statycznego tekstu do dalszych badań. Dostępne w tym środowisku narzędzia powinny również wspierać poprawny metodologicznie tok pracy. Żeby to było możliwe, należy przyjąć, a może nawet arbitralnie rozstrzygnąć, jakie założenia, dotyczące konstrukcji edycji, typów i rodzajów wydań, zostaną zaimplementowane na platformie. Standardy są wypracowywane na podstawie dwóch zasobów druków XIX-wiecznych i chociaż są to zasoby obszerne¹, to jednak żaden z nich nie jest naukowy czy *stricte* literacki. Dlatego testowane są jednocześnie procedury i narzędzia, które można

Dr hab. BOGDAN HOJDIS, prof. UAM – Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Wydział Filologii Polskiej i Klasycznej, Instytut Filologii Polskiej, Zakład Nauk Pomocniczych i Edytorstwa; e-mail: hojdis@amu.edu.pl; ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-2130-1462>.

¹ Dzięki środkom z projektu udało się zdigitalizować wszystkie numery periodyku „Kaliszanin. Gazeta miasta Kalisza i jego okolic”, wydawanego w latach 1870-1892. W wersji graficznej kolekcja ta jest już dostępna w Wielkopolskiej Bibliotece Cyfrowej. Docelowo, po zakończeniu projektu opublikowana zostanie także opracowana redakcyjnie i anotowana wersja znakowa.

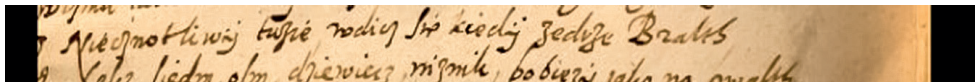
byłoby zastosować w publikowaniu opracowanych naukowo tekstów literackich, z zachowaniem zasad tradycyjnych edycji krytycznych.

W artykule przedstawiono jedynie zarys problemów prac wydawniczych wykonywanych zdalnie na platformie, ponieważ kryteria analogowej edycji tekstów staropolskich, dawnych i współczesnych z pewnością nie wyczerpują repertuaru zagadnień, z jakimi przyjdzie się mierzyć edytorom, redaktorom i informatykom. Za punkt odniesienia przyjęto zasady wydawania literatury staropolskiej (Woronczak 1955), które z pewnymi zmianami można odnieść również do utworów z drugiej połowy wieku XVIII i późniejszych. Posłużono się przy tym przykładami edycji, które przygotował lub w których przygotowaniu uczestniczył autor (Hojdis 2009)².

1. FOTOTYPIA CZYLI POPRAWNE I FUNKCJONALNE SKANY ŹRÓDEŁ

Fototypia, tj. zamieszczanie w publikacji graficznych podobizn źródeł jest przestrzegane w naukowych edycjach krytycznych niemal bezwyjątkowo. Można dzięki temu ocenić poprawność odczytania oryginalnej postaci tekstu przez filologicznego wydawcę. Do takiej pracy zdalnej dobrym wyborem jest format Pyramid TIFF, który przy wykorzystaniu protokołu IIIF sprawnie ładuje, zwłaszcza wybierane i powiększane fragmenty obrazu. Można przy tym korzystać z przygotowanej w tym formacie i udostępnionej *via* Internet cyfrowej reprografii; można też wytworzyć własne zasoby w owym formacie ze zwykłych map bitowych. Punktem wyjścia jest jednak zawsze skan analogowego oryginału i jeżeli został on wykonany niestarannie, to w procesie transliterowania i transkrybowania pojawi się potrzeba poprawienia błędów tylko pozornych, ponieważ wcale nie występują one w pierwotnej wersji niecyfrowej.

Przykładem może być skan rękopisu XVI-wiecznego wiersza o inc. *Ach niestety na tuza z królem...* W repozytorium cyfrowym Austriackiej Biblioteki Narodowej podobizna karty (11v) jest obcięta z lewej, być może już na etapie wstępnego kadowania przed wykonaniem skanu.



² Publikacja w formacie PDF dostępna w: Adam Mickiewicz University Repository (repozytorium.amu.edu.pl); wykonawca w dwóch grantach NPRH dla Instytutu Badań Literackich PAN na dokończenie (2013-2018) i wydanie (2019-2024) *Dzieł wszystkich Jana Kochanowskiego*.

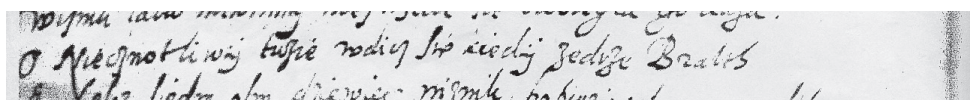
Zgodnie z mniej lub bardziej respektowanymi zasadami (Woronczak 1955, 62), zapis tego uszkodzonego tekstu, przynajmniej w transliteracji powinien zawierać koniunkturę, czyli hipotetyczną rekonstrukcję brakującej litery:

<O> niecznotliwÿ tuzie, wdicz sie kiedy zedrze Bzalth

Może też pojawić się symbol edytorski, który poinformuje, że wydawca nie potrafił uzupełnić braku bądź nie był pewny jak to uczynić:

<.> niecznotliwÿ tuzie, wdicz sie kiedy zedrze Bzalth

W takim wypadku wydawca powinien przedstawić swoje przypuszczenia i wątpliwości w odpowiedniej notce. Rzecz jednak w tym, że w papierowym oryginale początkowa literka jest dobrze widoczna.

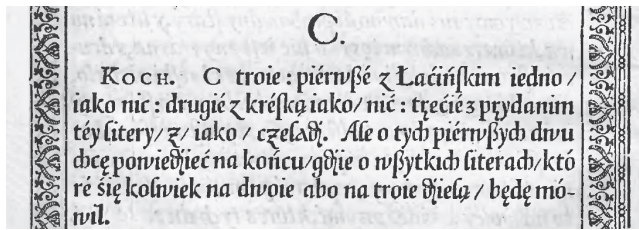


Na platformie edytorskiej podstawą transliteracji i transkrypcji pozostaje jednak skan z ABN. Z nim przecież będzie porównywany zapis wydawcy. Dlatego w transliteracji nie powinno się zaniechać hipotetycznej rekonstrukcji, a o tym, że jest to koniunktura pozorna – ponieważ edytor widział papierowy manuskrypt na własne oczy – pozostaje napisać w objaśnieniu. Oczywiście można podjąć starania, żeby w zewnętrznym zasobie cyfrowym zamieniono skan zdefektowany na poprawny, ale dopóki to nie nastąpi, jest to chyba jedyne rozwiązanie.

2. TRANSLITEROWANIE I TRANSKRYBOWANIE PRZY UŻYCIU GLIFÓW SPECJALNYCH W POSTACI CYFROWEJ

Współczesne fonty 16-bitowe umożliwiają implementację ponad 65,5 tysiąca glifów i te najczęściej używane (jak Times New Roman firmy Monotype Corporation) zazwyczaj zawierają znaki potrzebne zarówno do transliteracji, jak i do transkrypcji. W polskich tekstach XVI-wiecznych występują jednak znaki spoza nawet tak ogromnego zasobu glifów, jaki mogą zawierać fonty *Open Type*. Najwyrazistszym przykładem takiej sytuacji jest tzw. wydanie sejmowe ortografii Kochanowskiego (Kochanowski 2021)³.

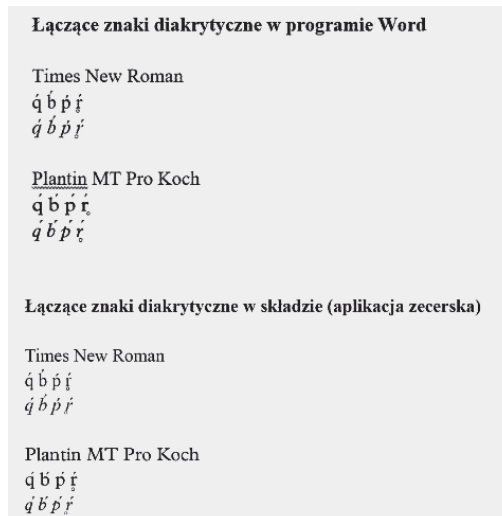
³ Publikacja w formacie PDF dostępna w Repozytorium Cyfrowym Instytutów Naukowych PAN (rcin.org.pl). Więcej szczegółów na temat stosowania fontów w wydaniach literatury staropolskiej można znaleźć w artykule B. Hojdisa (2016, 7-14).



Notabene te propozycje grafii były na tyle skomplikowane dla XX-wiecznych drukarzy, że Jerzy Woronczak zalecał wydanie tego tekstu tylko w fototypii (Woronczak 1955, 48). Ale w bieżącym stuleciu dodano glyfy specjalne do tablicy znaków fontu Plantin MT Pro (również firmy Monotype Corporation) i opublikowano transkrypcję w postaci:

„C” troje: piérwsze z łácińskim jedno, jáko „nic”; drugié z krėska, jáko „nic”; trzecié z przydánim tėj litery „z”, jáko „czefadź”. Ále o tych piérwszych dwu chcę powїedzieć ná końcu, gđie o wszytkich literách, kłóre się kolwїek ná dvoje ábo ná troje dźielá, będę mó-wił. 15

Natomiast w zapisie wieloznaków skorzystano z tzw. znaków łączących w procesorze MS Word i nasuwania glyfów diakrytycznych na grafemowe podczas składu komputerowego (Dąbrówka i in. 2022, 3-7)⁴.



⁴ Por. Instrukcja dostępna na stronie Zakładu Nauk Pomocniczych i Edytorstwa Wydziału Filologii Polskiej i Klasycznej UAM (poledyt.amu.edu.pl) [w dokumencie PDF].

Żaden z omówionych sposobów nie rozwiązuje jednak problemu glifów specjalnych w znakowej edycji cyfrowej online. Aby pracować w tym trybie z tekstem zawierającym owe glify, należałoby stworzyć odpowiedni font typu *Web Open Font Format* (WOFF, WOFF2), który byłby odpowiednikiem czcionki systemowej, nieobecnej w urządzeniu końcowego użytkownika. Format WOFF oraz deklarację `@font-face` w CSS przeglądarki internetowej obsługują już od ponad 12 lat, ponieważ te skompresowane formaty plików przyspieszają ładowanie stron. Poza tym używanie fontów WOFF zazwyczaj nie narusza umów licencyjnych, choć i tak nie można zainstalować ich na komputerach stacjonarnych.

Z kolei powszechną i ciągłą dostępność glifów specjalnych w fontach WOFF zagwarantuje dopiero ulokowanie ich w repozytoriach typu Google Fonts, a następnie zamieszczenie w dokumentach Web odpowiednich wpisów:

w sekcji `<head>`, np. jeśli w Google Fonts ulokowalibyśmy font specjalny Plantin MT Pro Koch, to wpis mógłby mieć postać
`<link href='http://fonts.googleapis.com/css?family=Plantin+MT+Pro+Koch&subset=latin,latin-ext' rel='stylesheet' type='text/css'>`

w arkuszu CSS, przy takim samym założeniu co do fontu Plantin MT Pro Koch wpis mógłby mieć postać
`font-family: 'Plantin MT Pro Koch', serif.`

Wadą tego rozwiązania jest całkowita zależność platformy edytorskiej od nieprzerwanego udostępniania odpowiedniego fontu przez podmioty zewnętrzne. Jeśli font zostanie z jakichś powodów usunięty, zmieni się jego lokalizacja lub choćby tylko nazwa (która może zostać zastrzeżona jako znak towarowy), to w tekstach na platformie edytorskiej powstanie deficyt znaków, a ubytki spowodują nieczytelność.

3. AKRYBIA *VERSUS* UPROSZCZENIA EDYCJI

Może się wydawać, że nie jest to problem informatyczny. Dotyczy raczej określenia docelowego czytelnika, a tym samym – wyboru typu edycji. Jeśli wydawca przyjmie, że jego praca ma charakter naukowo-dydaktyczny, to ze względu na adeptów paleografii lepiej chyba rozróżniać w transliteracji na przykład okrągłe i zwykłe *r* (Woronzak 1955, 55). Trzeba to tylko wytłumaczyć w nocie. Z tych samych powodów można na przykład objaśnić i rozwiązać w notach ewentualne abrewiacje. Ale konsekwencją decyzji o wydaniu *ad usum scholarum* będzie także zwiększenie liczby komentarzy rzeczowych i językowych do transkrypcji, czyli tej postaci tekstu, która jest najważniejsza w procesie poznawania treści. Wystarczy

wszak wspomnieć, jak wiele miejsca w tekstowej kolumnie zajmują niekiedy przypisy dolne w tomikach Biblioteki Narodowej. W efekcie wzrosnie więc objętość i skomplikuje się system odesłań również cyfrowej edycji.

4. PROBLEMY POWODOWANE ZŁOŻONĄ STRUKTURĄ EDYCJI KRYTYCZNYCH

Reguły wydawania literatury do pierwszej połowy XVIII wieku zawierają również trójdzielną klasyfikację typologiczną. W wydaniach typu A, przeznaczonych do celów badawczych, dokumentacji i dydaktyki uniwersyteckiej (Loth 2006, 23), występuje złożona organizacja materiału głównego. Tomy serii Biblioteki Pisarzy Polskich, która spełnia kryteria typu A, składają się zazwyczaj z następujących części:

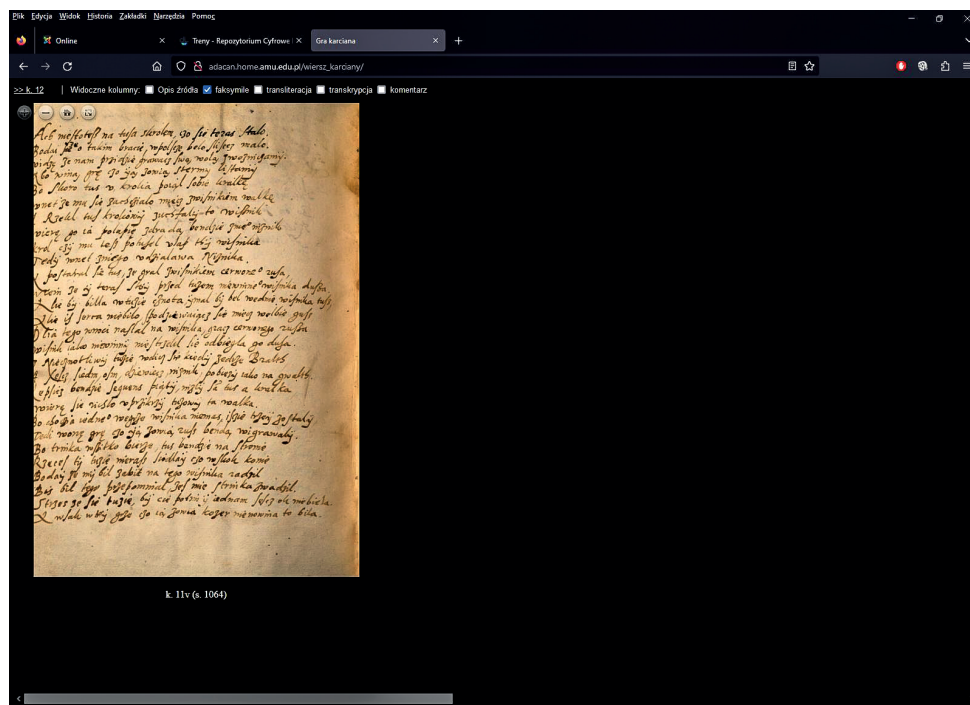
- a) wstępy wydawców – tu prezentacja skolacjonowanego zasobu znanych przekazów w porządku chronologicznym, wybór podstawy i charakterystyka wydania (przyjęte zasady), niekiedy skromna faktografia dotycząca genezy utworu, jego ważniejsze cechy językowe, jakies szczególne założenia edycji, aneksy ze zmianami w poszczególnych wersjach, wykazem błędów lub różnic wersji drukowanych,
- b) bibliografia wydań i opracowań filologicznych,
- c) tekst w fototypii i transliteracji (rękopis) lub transkrypcji (druk), albo w obu postaciach – skład powinien być przy tym synoptyczny (ilustracja obok tekstu na stronach widzących), z zachowaniem oryginalnego układu wersów w kolumnie,
- d) wykaz znaków i skrótów (poza konwencjonalnymi skrótami gramatycznymi),
- e) komentarze (objaśnienia) rzeczowe, językowe i edytorskie, tj. dotyczące krytyki tekstu – zazwyczaj najwięcej jest komentarzy językowych,
- f) indeksy wyrazów i form oraz frekwencyjne, wraz z wykazem użytych w nich skrótów (Loth 2006, 48-50).

Mimo że co do zasady edycje typu A powinny ograniczać się do najlepszej wersji danego tekstu bez interpretacji (Loth 2006, 48-50), to jednak takie publikacje bywają bardzo obszerne. Na przykład wydanie *Trenów* Jana Kochanowskiego (Kochanowski 1983)⁵ liczy 850 stron w formacie B5. Wymagany jest tu bowiem nie tylko rzetelny komentarz filologiczny do materii językowej, ale również indeksowanie wszystkich jej części, z podaniem przykładów użycia (słów, wyrażeń, form gramatycznych) w innych tekstach współczesnych wobec wydawanego utworu (Woronczak 1955, 19).

⁵ Publikacja w formacie PDF dostępna w Repozytorium Cyfrowym Instytutów Naukowych PAN (rcin.org.pl).

Jak jednak dla takiej ilości tekstu zaprojektować czytelny i funkcjonalny graficzny interfejs użytkownika oraz logiczną strukturę na platformie edytorskiej?⁶

Egzemplifikacja tego zagadnienia została odniesiona do stosunkowo prostej edycji pojedynczego źródła, przy której nie zachodzi potrzeba kolacjonowania przekazów, a co za tym idzie – ustalania zależności między nimi (*stemma codicum*) i zestawiania różnic czy błędów. Ustalenia tekstologiczne, a potem przygotowanie wydania i po stronie odbiorcy lekturę publikacji, należałoby zacząć od zapoznania się z rękopisem.



Następna czynność nie jest już taka oczywista w odniesieniu do czytelnika. Tekstolog jednak przystąpiłby do indentyfikacji źródła, choćby po to, żeby zdecydować, czy podjąć dalszą pracę.

⁶ Kwestię współmierności i niewspółmierności tradycyjnej edycji naukowej oraz jej cyfrowego odpowiednika omówiła Barbara Góra w odniesieniu do *Cyfrowego Archiwum Romana Ingardena* (Góra 2023, 157-161) [tematyczny: *Praktyki edycji cyfrowych*].

Opis źródła

Prowenienca / Provenance

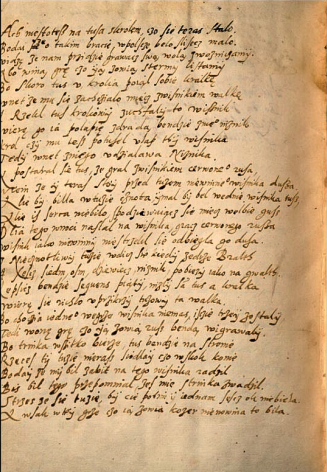
Rękopis wszczyty we wstępną oprawę starodruku *Leges seu Statuta ac Privilegia Regni Poloniae...* [Kraków 1533] Jakuba Przytułskiego, egzemplarz w Austriackiej Bibliotece Narodowej (sygn. 80 D 29, dostępna wersja cyfrowa). Druk i manuskrypt należały do małopolskiej rodziny Pieniążków herbu Odrowąż. Na kartce tytułowej druku wpis własnościowy: *Sum Procopij Pieniazek cop<i>-i>-to</i> nati- [?] Vindensis Rombergensisque...*; na kartce 12v manuskryptu wpis donacyjny: *Ad perpetuam memoriam donatus est iste liber Szymon et necesario militi Republicae Casuariae Procopio Pieniazek, a G-emensao- Nicodemio Pieniazek, Anno 1586 Janus die 24. in Skrzidina. Procop Pieniazek za zasługi w walkach o Inflanty otrzymał od Stefana Batorego starostwo wendeńskie i prefekturę zamku Rumborg (PSB 4 26, s.v. *Pieniążek Prokop z Kruslowej*; K. Mikulski, *Ustępchię inflanckiej XV-XVIII wieku*, Spisz, Kósmak 1994, s.v. *Pieniazek z Kruslowej*; Prokop, *fr. Odrowąż*).*

Cechy / Characteristics

Rękopis dzieli się na dwie części: karty 1, 3, 5, 6, 8, 10 i 12 mają znak wodny papieru z podkrakowskich Dalic (Dlitz Bonerów), a karty 16, 17 i 18 – znak wodny Zamojskich (Gorb. Fejta). Od karty 13 resto niasno inny papier drukarski, które generalnie ma cechy italski z I połowy XVI wieku. Manuskrypt był prawdopodobnie rodzinną sytywą rodziny Pieniążków ze Skrzidliny koło Tarnowa.

Zawartość / Contents

k. 1r	Opis dokumentu kancelarii Zygmunta Starego wystawionego Szykowni Łordnowi z Zakliczyna w 1559 r. (jęz. łaciński).
k. 1v	Opis dokumentu kancelarii Zygmunta Starego, wystawionego Janowi Pieniążkowi z Kruslowej w 1559 r. (jęz. łaciński).
k. 2v	Odpowiedź królewskiego posłanki naszym z 1582 r.; list króla szwedzkiego (Jana III Waszy) po zajęciu Narwi, datowany w Uppsali 8 lipca 1582 r. (jęz. łaciński).
k. 4r	List Katarzyny Jagiellońki, królowej szwedzkiej, datowany w Uppsali 8 lipca 1582 r. (jęz. łaciński).
k. 4v	Niedatowana przemowa wojewody podolskiego do króla szwedzkiego w sprawie objęcia polskiego tronu (jęz. polski). Mowę wpisano do syfoty po liście Katarzyny Jagiellońskiej z 8 lipca 1582 r., a przed <i>Piętnią</i> niezobowiązującą <i>P. Szymona Zborowskiego</i> ... odnoszącą się do króla z 26 maja 1584 r. Możliwe są dwa datowania z uwagi na adresata: 1. do Stefana Batorego – <i>terminus post quem</i> wyznacza



k. 11v (6. 1064)

Jeśli tekst uzna za wartościowy pod względem badawczym, to przystąpi do szczegółowego rozpoznania treści, wykonując transliterację.

The screenshot displays a web browser window with a digital edition of a manuscript. On the left, a scan of a handwritten page is shown, with the first line 'Ach niestoteß na tuła sa' highlighted in pink. Below the scan, the text 'k. 11v (c. 1064)' is visible. On the right, a 'Transliteracja' (Transliteration) window is open, listing 24 numbered items corresponding to the lines of the manuscript. The transliteration text is as follows:

- 1 Ach niestoteß na tuła skrolem, czo sie teus² ðhalo.
- 2 Bodai sie³ o takim bracie wpoliße belo ðilęc⁴ malo.
- 3 Widze ze nam prydje grawcy ðw⁵ wolą gwomcymy⁶.
- 4 Abo winaj gre czo ja zowią ðerny ðilamy.
- 5 Bo skoro tuz v krolia posil fobie kralke.
- 6 Wint ze mu sie gachojako miess gwilnikem walkę.
- 7 I rzekł tus krolowj quchilaj tu wólak.
- 8 Wierę go in polajie zohada bendje gnie⁹ nyznik.
- 9 Krol czo mu teß pomil ðlap ðy wiñka.
- 10 Tedi wnet zniego wdjalawa Nyznika.
- 11 A pofural sie tus, ze grał gwilnikem czerwone¹² sufa.
- 12 Wint ze y ten ðay przed tuym niemiene¹³ wiñka duða.
- 13 A kie by bila wroße czo sta, ymad by bel wrednie wiñka tuß.
- 14 Alie if fena niebia, podjermajcy sie miess welbie guß.
- 15 Dia tego wnoci ðalal na wiñka, gracy czerwonego wufa.
- 16 Wiñak tako niewiony niestrycil fe odbiegla go ðafa.
- 17 -O¹⁸ niecznotwy tuße, wdicy fe kiedy ydycy B wath.
- 18 A feßcy, ðiedn, oñ, djewiccy, nyznik, pobicy jako na gwialh.
- 19 Lepiecy bendje fequens piaty, nyzly ð²⁰ tus a kralka.
- 20 Wierę fe richlo wprykryzy tußowy ta walka.
- 21 Bo choćca iedno²² wergce wiñka niemas, ißeje trzeje zostaly.
- 22 Tedi wone gre czo ja zowią tuß bendą wgrawaly.
- 23 Bo trinka wßjiko bierze, tus bendzie na fronie.
- 24 Rycerz ty turje nieraz ðiodlay czo wðok konie.
- 25 Bodaj ze my bil gabat na tego wiñka wadyl.
- 26 Bis bil tego przepomnal, zeß mie ðrunka gwadyl.
- 27 Strzeß ze fe tuße, by cie potim y iednan feßcy ok niebiela.
- 28 A wñak w they gre czo in zowią koger nie nowina to bila.

Na tym etapie badaczowi i czytelnikowi pomocne będzie pozycjonowanie słów kolorowym zaznaczeniem na obrazie, który przy każdym wejściu na platformę jest pobierany z repozytorium bibliotecznego, można go też powiększać i przesuwać. Ewentualne wątpliwości czy wyjaśnienia powinny znaleźć się w tej części notesu, która dotyczy transliteracji. Same odesłania są skonstruowane na zasadzie wewnętrznych łączy, stosowanych również w książkach elektronicznych, a dodatkowo objaśnienie jest powiązane z transliteracją podkreśleniem słowa (słów) i ze skanem dzięki nałożeniu na część jego powierzchni kolorowego prostokąta.

Transliteracja

1. Ach niechleży na tuła skrolem, czo fe **teuas** falo.

2. Bodai fie⁶⁸ o takim bracie wpoliżce belo lifecy malo.

3. Widzę ze nam przajdzie grawcy fwa wola zwójczimamy.

4. Abo winą gre czo ya zowią żoniją litymij

5. Bo ikoro tuz w krola pojał fobie kralke

6. Wnet ze mu fe zachębiało miedz gwiniłkiem walke

7. I rękł tus krolowij zudziłaly to wifnik

8. Wiere go ia poloną gładzi benidze gme⁶⁹ nignik

9. Krol czy mu tefy potądł tlap tly wifnika

10. Tedy wnet gniego wdjalnaw Nignika

11. A polharł fie tus, ze grał gwiniłkiem czerwone⁶⁸ zufa,

12. Wier ze y ten! boy przed tuzem niewinne⁶⁸ wifnika dufta.

13. A kie by bila wterze cgoeta, gmal by bel wednie wifnika tufa.

14. Alie i fites niebilo, fiodziejnawij fe miedz wofnie guf

15. Dla tego wneti nałła na wifnika, grawc czerwonego wufa

16. Wifnik tako niewinny narzedził fe odbierga go duł.

17. -O⁶⁸ nieczpodniwy tuzie, wdęz fe kiedy jedze Balth

18. A fiefcy, fiedta, ofu, djewieszcz, rznik, pobieży jako na gwałit.

19. Lepięz benidze fopens piaty, nity fi⁶⁸ tus a kralka,

20. Wiere fe richo wyprkryży tuzowy a walka.

21. Bo chociaż iedno⁶⁸ węgze wifnika niema, iście trzy zontaly.

22. Tedi wone gre czo ya zowią wufy bendu wigrawali.

23. Ręceci ty tuzie nierafy fiodłay czo wifok konie

24. Boday ze mył bil jabł na tego wifnika radził

25. Bis bil tego pypomnił, zeł mie ftrinka zwałdi.

26. Strzes ze fie tuzie, by cie potim y jednam fiefcy ok niebieda.

27. A wifk w tere gre czo ia zowią kożer nie nowina to bila.

Notes

Noty do transliteracji / Notes for transliteration

1. W transliteracji rozróznilo się okragle oraz i zwykłe, natomiast w transkrypcji użyto tylko z zwykłego.
2. Poprawki 'ie' na 'e' nieuwzględnił dokonaj piszący. Jako emendacja nie została więc uwzględniona w transkrypcji. Odnutowano ją jednak w transliteracji, ponieważ lekcja „bodaj się”, choć mniej prawdopodobna, też zachowuje rytmik wiersza.
3. Pisownia y z diakrytyką y, y, ŷ (nawet ŷ oraz ŷ) jest w staropolskich rękopiśmiach raczej maniera graficzna, ponieważ diereza nie występuje w języku polskim. Al uwzględnia się ją w edycjach krytycznych typu A.
4. Kontrakcja – „gniego”. Konwencjonalne rękopiśmienne abstrakcje (kontrakcje, suspensje, znaki specjalne skrótu) są rozwiązane w transkrypcji. W transliteracji zachowano je m. in. w celu weryfikacji ustaleń edytora, odczytującego manuskrypt.
5. Kontrakcja – „czerwonego”.
6. Kontrakcja – „zawinnego”.
7. Koniektura pozorna, w rzeczywistości jest to poprawka oczywista, bowiem w oryginalnej wersji papierowej począłna litera O jest widoczna. Nieprawidłowo wykonano tylko skan rękopisu. Przypadek ten pokazuje jednak, że w wypadku korzystania wyłącznie z cyfrowych repozytoriów poprawki (dopełnienia) mogą odnosić się nie do przekazów źródłowych lecz do zdefektowanych cyfrowych kopii.
8. Suspcja – „sam”.
9. Kontrakcja – „jednego”.

Noty do transkrypcji / Notes for transcription

1. Wiersz nie został wydany ani omówiony w opracowaniach staropolskiej poezji politycznej. Zastosowany w nim kostium gry karcianej był zabiegami znanym raczej z literatury XVIII-wiecznej, ale wtedy upowieczniamy się gry nowie (głównie francuskiej) zwaz towarzyszymym in starozwicznymi, wzywamy do dz. Wcześniejsze gry pozły w zapomnienie, dlatego trzeba wyjaśnić XVI-wieczne karciane zasady i terminologię. Staropolska tala liczyła 36 kart w czterech maściach (kolochach): drzewkowskim (weł bukowskim), czerwonym, wianym i zółdym. Kart danej maści było dziewięć, tj. według starszeństwa: tuz (so), krol, kralka, wyznak, miznak, dziewiątko, ósemka, szóstenka i szóstka. Starszeństwo kart nie zależało przy tym od liczby ok (punktów) przypożyczonych danej karcie, le od konwencji, bo np. tuz miał począrdowo dwa oka, a później sześć nawet do jednego. W roznych gradach istotne były również kolekcje kart: bądź to jednej maści (w kolekcjach starszeństwa (ekwens), bądź to tożsame starszeństwem ale różnej maści. Kartę święcącą (stutową) w grze wraz z całą jej maścią nazywano kożera. Nazwy pojedynczych kart i ich układów powtarzały się w różnych gradach dlatego możliwe było w miarę spójne konstruowanie treści wiersza z szeregu karcianych rozważań. Wskazano na spójność ten koherencje, nazwa nie-...

Sporządzenie transliteracji i jej lektura mają przede wszystkim weryfikować poprawność odczytania oryginalnego zapisu. Ale już transkrypcja jest dla badacza swego rodzaju interpretacją, chociażby ze względu na nałożenie interpunkcji logiczno-składniowej. Natomiast czytelnikowi transkrypcja posłuży do zrozumienia treści, dlatego ważne będzie uaktywnienie i śledzenie objaśnień rzeczowych oraz językowych. Pozostałe ramki graficzne i tekstowe mogą być wtedy wyłączone.

The screenshot shows a web browser window with a digital edition of a text. The main text is on the left, and a list of notes is on the right. The notes are numbered and provide historical and linguistic context for the text.

Transkrypcja

1. Ach niestety, na tuza z krolem, co sie teraz stalo? 15
 2. Bodejże o takim beacie w Polsce belo słyszeć malo. 15
 3. Widzę, że nam przydzie grawać swą wolą z woźnicami. 15
 4. Ako w iną grę, co ją zowią szermie? listam. 15
 5. Bo skoro tuz w krole pojść sobie kralu? 15
 6. Wnet że mu sie zachciao mieć z wyznikiem walkę. 15
 7. I zrekl tuz krolowi... Zachcwały to zwyk! 15
 8. Wiere go ja podaję zśladą – będzie z niego szutnik. 15
 9. Krol ci mu sez potasz. „Ulap ty wyznika”. 15
 10. Tedy wnet z niego udzialawa Niznika. 15
 11. A postaral sie tuz, że grał z wyznikiem czerwonego rus. 15
 12. Wnem, że i teraz stoi przed tuzem niewinnego wyznika dusza. 15
 13. A kie by była w tuze cnota, imal by bel we dnie wyznika tuz. 15
 14. Ale iz serca nie bylo, spodziejacie sie mieć we fluc guz. 15
 15. Dlatego w nocy naślal na wyznika grac czerwonego rus. 15
 16. Wyznik jako niewunny nie strzcił sie – odbiegła go dusza. 15
 17. O niecnotliwy tuziel! Wdę sie kiedy zedrze Brań, 15
 18. A szcść, siedm, oim, dziewięć, niżnik pobierz jako na gwah. 15
 19. Lepsze z będze sequez piaty niżli sam tuz a kralu. 15
 20. Wiere, sie rychlo uprzykrzy tuzowi ta walka. 15
 21. Bo chocia jednego we grze wyznika nie maasz, siec trzy zostali. 15
 22. Tedy w one grę, co ją zowią rus, będą wygrawali. 15
 23. Bo trynka wszystko bierz, tuz będzie na stronie. 15
 24. Rzeczasz ty tuze nieraz... „Siódaj co w skok konie!” 15
 25. Bodejże mi był zabił na tego wyznika radził. 15
 26. Był był tego przepomniał, żeś mie z trynką zwałził. 15
 27. Strzez ze sie tuze, by cie pomył i jedną szcść ok nie biał. 15
 28. A wszak w tej grze, co ją zowią koler, 15 nie nowina to była.

Nasy do transkrypcji / Notes for transcription

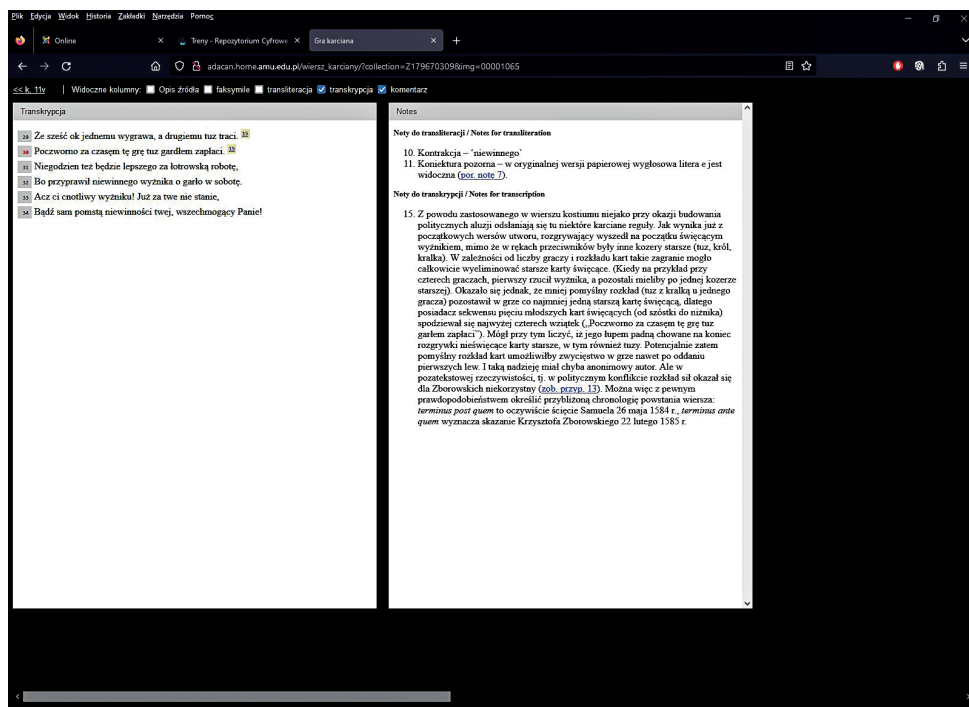
1. Wiersz nie został wydany ani omówiony w opracowaniach staropolskiej poezji politycznej. Zastosowany w nim kostium gry karcianej był zabiegiem znanym raczej z literatury XVIII-wiecznej, ale wtedy upowszechniły się gry nowe (głównie francuskie) wraz towarzyszącym im nawiązaniem, używanym do dziś. Wczesniejsze gry pozosty w zapomnieniu, dlatego trzeba wyznaczyć XVI-wieczne karciane zasady i terminologię. Staropolska talia liczyła 36 kart w czterech maściach (kolorach) – dworkowym (wł buzkowym), czerwonym, winnym i zielonym. Kart danej maści było dziewięć, tj. według starszeństwa: tuz (as), krol, kralik, wyznik, szutnik, dziewczka, szonka, szonka i szonka. Starszeństwo kart nie zależało przy tym od liczby ok (punktów) przypisanych danej karcie, lecz od konwencji, bo np. tuz miał początkowo dwa oka, a później zero! Nawet do jednego. W rozmaitych grach istnieły również kolekcje kart: bądź to jednej maści i w kolejności starszeństwa (sekwens), bądź to tożsame starszeństwem ale różnej maści. Kartę świecąca (antowa) w grze wraz z całą jej maścią nazywano koczera. Nowy pojedynczy kart i ich składów powtarzały się w różnych grach, dlatego możliwe było w manerę spójną skonstruowanie treści wiersza z szeregu karcianych poczynań. Właśnie ze względu na tę koherencję nazwy gier w wierszu były niekiedy deformowane. Cf. A. Brückner, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa 1929 (odpowiednie hasła), idem, *Encyklopedia staropolska*, Warszawa 1990, s. v. *Karty*; L. Golębowski, *Gry i zabawy różnych stanów w kręgu kultury iśi niełacijskich tylko piwościanych...*, Warszawa 1831, s. 49-64; J. Gitycki, A. Gómy, *Karty na stole, w: Fortuna kolem się toczy*, Warszawa 1976, s. 281-388.

2. W sensie literaryjnym zdanie może oznaczać wyrażenie się kart i powrót do gry w końcu, które w XVI w. spadały już do rangi rozrywkę pacholków, w tym również woźniców.

3. Lukasz Golębowski wspominał grę o nazwie trylista – „o którym ten tyłko znajduje przydatek, że to gra farmatka” (s. 63-64).

4. Bezpośrednim powodem ukarania Samuela na garście stało się oskarżenie o nadmierne na życie króla Stefana Batorego i kanclerza Jana Zamojskiego. Sformułowanie je, operujące się na jakichś listach odebranych muzykantowi Wojtaszkowi Długorajowi, które zawierały pogroźki pod adresem ich obu. Nie wiadomo jednak, czy były to dokładnie cztery listy i czy właśnie one okazały się najbardziej obciążające, gdyż kanclerzowi o knowaniach Samuela i Krzysztofa donosili już zimą 1584 r. imi uczestnicy biesiad w Zborowie – wśród nich Samuel Łaski i Spytko Jordan. Poza tym Zamojski prawdopodobnie również znacznie wcześniej przynosił listy Zborowickich. Cf. J. Bessla, *Snowitów Żółkiewski*, s. 46; idem, *Sofia Batory*, Warszawa 1992, s. 439-440; S. Grzybowski, *Jan Zamojski*, Warszawa 1994, s. 167-168; Z. Pauli, *Pamiętniki do życia i sprawy Samuela i Krzysztofa Zborowickich...*, Lwów 1846, s. 45-51). W sumie przywołanie gier z woźnicami oraz w cztery listy wakuje na

Nieco zamieszania może powodować potrzeba objaśniania nie tylko pojedynczych słów, ale też wyrażeń, a nawet wielowersowych fraz. Dlatego odesłanie cyfrą 3 znajduje się przy dwóch wyrazach, które dopiero razem tworzą nazwę gry. Na ilustracji poniżej odesłanie cyfrą 15 przypisano do dwóch wersów, ponieważ w notce skomentowano zawartą w nich paralelność znaczeń: literalnie – karcianych gier, aluzyjnie – politycznej rzeczywistości pozatekstowej lat osiemdziesiątych XVI wieku.



Oczywiście odesłaniami do not mogą być też graficzne sygnały anotacji – barwne tła dla krótszych czy dłuższych fragmentów tekstu. Tu decyzja należy do edytora. W odniesieniu do przykładowej edycji wiersza karcianego konkurowałyby one jednak o uwagę odbiorcy ze wskaźnikami (podkreśleniami i zaznaczeniami), które łączą obraz, transliterację, transkrypcję i noty.

Podsumowując, problem dostosowania platformy do edycji o różnych parametrach dotyczy zarówno wirtualnego biurka edytora, jak i czytelniczej postaci dygitalnej publikacji. Konieczne może okazać się rozbudowywanie platformy, tworzenie w jej obrębie powiązanych ze sobą kolekcji ewentualnie kolejne implementacje API (*Application Programming Interface*), aby włączać do własnej pracy obiekty z innych repozytoriów bez zwielokrotniania przez cytowanie.

BIBLIOGRAFIA

- Dąbrówka, Andrzej, Łukasz Cybulski, Bogdan Hojdis, Marek Osiewicz, Krzysztof Porosło. 2022. *Zalecenia techniczne i redakcyjne dla zespołów przygotowujących nowe tomy „Dziel wszystkich” Jana Kochanowskiego* [online], dokument aktualizowany w grudniu 2022 roku. poledyt.amu.edu.pl/download/Zalecenia%20techniczne%20i%20redakcyjne.pdf
- Góra, Barbara. 2023. „Cyfrowe Archiwum Romana Ingardena jako naukowa edycja cyfrowa”. *Sztuka Edycji. Studia Tekstologiczne i Edytorskie* 23 (1): 157-161 [tematyczny: *Praktyki edycji cyfrowych*].

- Hojdis, Bogdan. 2009. *Literackie fragmenty w XVI-wiecznej sylwie rodziny Pieniżków ze Skrzydłej*. Wydawnictwo Poznańskie Studia Polonistyczne.
- Hojdis, Bogdan. 2016. „Problemy krojów pisma w edycji sejmowej dzieł Jana Kochanowskiego”. *Sztuka Edycji. Studia Tekstologiczne i Edytorskie* 10 (2): 7-14.
- Kochanowski, Jan. 2021. *Ortografia polska*, oprac. Marek Osiewicz i Marcin Kuźmicki (BPP Seria B, nr 33). Instytut Badań Literackich PAN.
- Kochanowski, Jan. 1983. *Treny*, oprac. Maria Renata Mayenowa, Lucyna Woronczakowa, Jerzy Axer i Maria Cytowska (BPP Seria B, nr 26). Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Loth, Roman. 2006. *Podstawowe pojęcia i problemy tekstologii i edytorstwa naukowego*. Instytut Badań Literackich PAN.
- Mayenowa, Maria Renata, Jerzy Woronczak, Maria Kaczmarek i Ewa Głębińska, oprac. 1983. *Wprowadzenie wydawnicze do edycji „Jan Kochanowski «Dzieła wszystkie»”*. Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Woronczak, Jerzy, oprac. 1955. *Zasady wydawania tekstów staropolskich. Projekt*, red. nauk. Maria Renata Mayenowa. Zakład imienia Ossolińskich – Wydawnictwo PAN.

ZAŁOŻENIA KRYTYCZNYCH EDYCJI TEKSTÓW LITERACKICH A ICH REALIZACJA W POSTACI CYFROWEJ

Streszczenie

Cyfrowa edycja naukowa tekstów literackich to obecnie coraz częstsza postać wydań, przeznaczonych dla stosunkowo wąskiego grona odbiorców. Zasady wzorcowych edycji typu A literatury staropolskiej sformułowali przed prawie siedemdziesięciu laty pracownicy Instytutu Badań Literackich PAN. Jakkolwiek dzisiaj by się do nich odnieść, reguły te są raczej respektowane, stanowią też punkt odniesienia dla krytycznej edycji tekstów późniejszych. Czy jednak cyfrowe narzędzia pozwalają już bezproblemowo sprostać takim wymaganiom? A pomijając kwestie gromadzenia i przechowywania – czy publikowanie takich wydań może napotkać trudności inne niż te, z którymi musieli mierzyć się dawni drukarze? W artykule starano się pokazać, jak rozwój i implementacja systemów informatycznych (głównie aplikacji, usług sieciowych) mogą wpłynąć na edycje tych samych źródeł.

Słowa kluczowe: edycja literatury staropolskiej; edytorstwo cyfrowe; humanistyka cyfrowa

ASSUMPTIONS UNDERLYING CRITICAL EDITIONS OF LITERARY TEXTS AND THEIR DIGITAL FORM

Summary

Digital scholarly editions of literary texts are now increasingly common, intended for relatively narrow audiences. The principles of model type A editions of Old Polish literature were formulated almost seventy years ago by the employees of the Institute of Literary Research of the Polish Academy of Sciences. However applicable today, these rules are rather observed and constitute a point of reference for the critical edition of later texts. Now, the question arises: Do available digital tools allow us to meet such requirements without difficulty? And aside from collection and storage, is the publication of digital editions likely to run into difficulties other than those faced by the printers of the past? The article tries to show how the development and implementation of IT systems (mainly applications and web services) may affect editions of the same sources.

Keywords: editions of Old Polish literature; digital editing; digital humanities